

Przedmowa

Reforma prawa ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej to jedno z najważniejszych wyzwań dla praktyki stosowania prawa w najbliższych latach. Zmienia się nie tylko treść aktu prawnego, który powinien być stosowany horyzontalnie przez administrację publiczną i przez przedsiębiorców, lecz także źródło prawa, za pomocą którego regulowane są kwestie związane z ochroną danych osobowych: z poziomu ustawodawstwa krajowego przechodzimy na poziom aktu prawa wspólnotowego, w dodatku bezpośrednio obowiązującego, bezpośrednio stosowanego i wywołującego bezpośredni skutek. Tym aktem prawnym jest właśnie rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych (RODO).

Komentowane rozporządzenie nie jest aktem prawnym łatwym do interpretacji i stosowania w praktyce. Wynika to po części ze specyficznego języka aktów prawa UE, a po części z odmiennego, niż zdążyliśmy się przyzwyczać, podejścia do niektórych problemów prawa ochrony danych osobowych. Z tych powodów celem niniejszego komentarza jest, po pierwsze, przybliżenie czytelnikom poszczególnych instytucji RODO, zwłaszcza tych, z którymi dotychczas nie mieliśmy do czynienia w polskim prawie ochrony danych osobowych: prawa do bycia zapomnianym, prawa do przenoszenia danych, czy obowiązku przeprowadzania oceny skutków dla ochrony danych osobowych. Po drugie, aby ułatwić czytelnikom poruszanie się w nowej rzeczywistości prawnej, poszczególne instytucje RODO – na tyle, na ile było to możliwe – zostały także zilustrowane za pomocą odwołań do dotychczasowej praktyki stosowania prawa i dotychczasowego orzecznictwa sądowego.

Oddając komentarz do rąk czytelników, mamy nadzieję, że będzie on pomocny w stosowaniu przepisów RODO.

Dr adw. Paweł Litwiński

Warszawa, listopad 2017 r.